№ 202. Piątek 4. Września 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzedowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya i Królestwo Polskie. — Grecya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Jasionka, obwodzie Sanockim założono systemizowaną szkołę parafialną z wyposażeniem następującem:

a) Gmina Jasionka przeznacza na wieczne czasy roczną składkę 60r. m. k. w gotówce;

b) przyłączona do szkoły w Jasionce gmina Cergowa roczną składkę 30r. m. k. w gotówce po wieczne czasy;

c) Cergowiecki dzierzawca Stanisław Glazor przez czas dzierzawy rzeczonej majętności roczną składkę 10r. m. k. w gotówce;

d) łaciński proboszcz Jasionki X. Jędrzej Stelmachniewicz roczną kwotę 5r. m. k. w gotówce, jako dochód procentowy od obligacyi pożyczki państwa odstąpionych po wieczne czasy na własność szkoły.

Zapewnione kwotą 105r. m. k. w gotówce roczne wyposażenie nauczyciela, na przypadek jeżeliby posiadał potrzebne uzdolnienie do pełnienia służby organisty, może oprócz tego być podwyższone jeszcze o 60r. m. k.

Nastepnie obowiązały się obydwie gminy znajdujące się we włości Jasionka budynek komunalny przyrządzić spólnym kosztem na szkołę i pomieszkanie nauczyciela, zająć się sprawieniem i utrzymywaniem w dobrym stanie sprzętów szkolnych, również zrąbać przeznaczone przez Przemyski konsystorz łac. jako dominium sześć niższo-austr. sągów miękkiego drzewa na opał i przystawić do szkoły i w stosowny sposób starać się o czyszczenie i opalenie szkoły.

Okazaną temi składkami pożyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 15. sierpnia 1857.

Sprawy krajowe.

Lwów, 4. sierpnia. Jego Excelencya Namiestnik, Agenor hrabia Gołuchowski wyjechał 2. b. m. po południu do Skały.

Lwów, 3. września. Na rzecz pogorzelców w Niżankowicach złożyli w urzędzie powiatowym w Przemyślu WPani Józefa Rozborska, właścicielka dóbr 5r., a WPan Baron Linker 8r. m. k.

(Podróż Jego cesarskiej Mości. — Ułaskawienia. — Poselstwo tunetańskie. — Zapisy tabularne. — Dar Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana. — Wjazd jenerał-gubernatora do Medyolanu oznaczony.)

Wiédeń, 1. września. J. E. minister spraw wewnętrznych otrzymał następującą depeszę telegraficzną od c. k. jeneralnego gubernatora Węgier:

„Koszyce 31. sierpnia, 8. godzina 15 minuta wieczorem. Podczas wczorajszego oświetlenia Preszowa wyprawili mieszkańcy Najjaśniejszemu panu świetny pochód z wachlami, a na rozmaitych punktach miasta palono sztuczne ognie.

Przed odjazdem swym odbył Jego c. k. ap. Mość przegląd jednego batalionu piechoty pułku księcia Nassauskiego, poczem zwiedził jeszcze niektóre zakłady. Około godziny 12. w południe przybył dziś Najjaśniejszy Pan do Koszyc i powitany najuroczyściej wśród okrzyków radośnych licznie zebranych tłumów ludu, wysiadł przed kościołem katedralnym, gdzie odspiewano *Te Deum*. Nastąpiły potem recepcye, przedstawienia i posłuchania, a po obiedzie zwiedzał Najj. Pan wyższy wojskowy zakład wychowawczy. W tym momencie ogląda Jego c. k. ap. Mość świetne oświetlenie miasta.“

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem dd. Balassa-Gyarmath 26. sierpnia, opuścić najłaskawiej czterem mniej obciążonym więźniom w tamtejszym domie karnym całą karę, a pięciu innym więźniom połowę zasądzonej kary. Ten akt najwyższej łaski został niezwłocznie wykonany.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył również najwyższem postanowieniem dd. Rima-Szombath 27. sierpnia opuścić najłaskawiej całą karę dwóm więźniom tamtejszego domu karnego.

Powody wystawnego poselstwa jenerała Siki Ismael nie tajne są nikomu — pisze korespondent wiédeński do jednego z dzienników niemieckich. Po starodawnym obyczaju oryentalnym przybył poseł tunetański z bogatemi upominkami na dwór cesarski, wywzajemniając niedawne nadanie orderu austryackiego Bejowi. Nie mylą się jednak ci, którzy do tego jawnego celu poselstwa przywiązują nadto pewne inne jeszcze znaczenie. Oprócz wspomnionych powyżej względów konwencyonalnych cięży jeszcze na poselstwie — jak zapewniają z źródeł wiarogodnych — pewna inna jeszcze misya. Rząd tunetański pragnąłby wejść w ściślejsze stosunki przyjaźni z dworem austryackim, aby pod jego obroną oprzeć się silniej przeważnemu wpływowi Francyi i Anglii. Jak daleko bowiem rozciąga się już ta przewaga Francyi i Anglii, dowodzi znana sprawa z owym żydowskim tandeciarzem, którego władza tunetańska skazała na śmierć nie z powodów religijnych, jak mylnie donoszono, ale za opór straży bezpieczeństwa i zbrodnię obrazy majestatu.

— Wpisanie w księgi tabularne, że na mocy najwyższej łaski dawnego właściciela w posiadanie skonfiskowanych dóbr nieruchomych będzie według najnowszego rozporządzenia tabularnego należało do rzędu prostych wpisów tabularnych, wolnych od wszelkiej taxy.

Wenecya, 28. sierpnia. Jego Mość najdostojniejszy Arcyksiążę jenerał-gubernator Ferdynand Maxymilian udzielił ośmiu ubogim rodzinom gminy Grosotto 600 lirów tymczasowego wsparcia po pożarze, który w nocy z 22. na 23. lipca pochłonął cały ich majątek.

— Wyjazd Ich Cesarzew. MM. najdstojniejszego jenerał-gubernatora Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana i Arcyksiężny Charlotte do Medyolanu naznaczony jest na 6. września. Gminna rada Medyolanu ogłasza program uroczystego przyjęcia i oznajmia oraz, że w dniach 9. i 13. września nastąpią publiczne festyny i zabawy na cześć przybycia Arcyksięstwa.

Ameryka.

(Układy z Ameryką centralną Stanów zjednoczonych. — Traktat z Indyanami-Ottawa. — Kongres argentyński.)

Według doniesień z Nowego Jorku z dnia 8. sierpnia, podano znowu w wątpliwość wiadomość o załatwieniu sporu między Stanami zjednoczonemi i Nowa Granadą. Jenerał Herran, poseł Nowej Granady nie dał sekretarzowi stanu żadnych dokładnych przyrzeczeń, lecz tylko ogólne oświadczenie, iz rząd jego chciałby załatwić zachodzące spory. Pogłoska, że prosił, ażeby Stany zjednoczone zajęły międzymorze, jest bezzasadna. Przyrzekł tylko, że na zapłacenie tutejszych pretensyi indemnizacyjnych będzie zastawiony na przyszłe dziesięć lat podatek kolei żelaznej i wystąpił z pewnemi pretensyami także ze swojej strony. Jak zapewniają istnieje w Panamie partya, która chce oddać pod opiekę Stanów zjednoczonych niejaką część państwa Panamy z niepodległym prowincyalnym rządem na czele, i usiłowania tej partyi dały zapewne powód do tej pogłoski.

— Zajście z Wenezuelą załatwiono zupełnie 3. b. m. Pretensye rządu Stanów zjednoczonych przyznała Wenezuela w formie, w jakiej je ostatnią razą pan Eames przedłożył i żądane przez pana Sheldon wynagrodzenie za zabrany ładunek guana będzie niezwłocznie zapłacone.

— Komisarz spraw indyjskich zawarł przed kilku dniami z poselstwem Indyan-Ottawa w Kansas traktat, na mocy którego Indyanie zarzucą organizacyę swego szczepu i zostaną obywatelami Stanów zjednoczonych. Skoro senat federacyjny zratyfikuje ten traktat, oddadzą im Stany zjednoczone zabrane grunta, ale tylko ażeby w pojedynczych partyach jako własność prywatną znowu otrzymać. Rozległość tych gruntów wynosi około 74.000 morgów. Następnie za indemnizacyę w kwocie 66.000 dolarów odstępują wszelkich swych praw do rocznych pieniędzy i innych przywilejów. Jedna połowa tej sumy będzie wypłacona zaraz po ratyfikacyi traktatu, a druga w rok potem.

— Kongres konfederacyi argentyńskiej zgromadził się znowu z końcem kwietnia b. r. w Paranie. Miano na nim między innemi wziąć pod rozwagę argentyńskie prawo cła diferencyalnego, które od przeszłego roku zaprowadzono. Prawo to okazuje się bardzo szkodliwem na zewnętrzny handel rzeką La Plata i bardzo pożądana jest, ażeby je zmieniono.

Hiszpania.

(Układy z Mexykiem nie dochodzą. — Depesza z 28. sierpnia.)

Madryt, 24. sierpnia. Co do sporu Hiszpanii z Mexykiem wiadomo już z pewnością, że rząd mexykański nie przedłożył dworowi madryckiemu warunków, któreby zasługiwały na uwzględnienie. Jeśli p. Lafragua nie mógł utrzymać się jako pełnomocny poseł w Madrycie, to nie cięży bynajmniej wina na rządzie hiszpańskim i niesłusznie byłoby obwiniać go, że odrzucił francuzko-angielskie pośrednictwo. W rzeczywistości bowiem nie miał rząd tego zamiaru, i wniósł tylko to zastrzeżenie, że z góry nie przyzwoli na żadną ugodę, którąby nie odpowiadało godności państwa.

— Pod niebytność ministra wojny, który wyjeżdża do kąpiel, obejmie tymczasowo jenerał Lersundi ministeryum wojny.

— **Z Madrytu** telegrafują pod d. 28. sierpnia: Wymiana monety lokalnej tak zwanej Mucaquina poszła wybornie w Portorico. Rząd otrzymał ztamtąd 27 milionów. — Nadeszła wiadomość, że w prowincyach Leybo i Pueblos na wyspie San Domingo wybuchło powstanie.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wyjazd Królowy do Szkocyi. — Księstwo Montpensier do Hiszpanii. — Wiadomości bieżące. — Mowa od tronu.)

Londyn, 29. sierpnia. Królowa odjechała przedwczoraj o godzinie 8. z familią królewską do Szkocyi, i jak donosi telegraf, przybyła wczoraj wieczór o godzinie $6^1/_2$ szczęśliwie do Edinburga, gdzie równie jak na wszystkich stacyach witała ją ludność z największą radością. — Lordowie Palmerston, Panmure, Clarendon, Granville, Howden, Bloomfield, sir Georg Grey, sir Charles Wood i poseł Hondury mieli przedwczoraj audyencye u Królowy.

Książę i księżna Montpensier opuszczą z początkiem września swoją wilę w Richmond i powrócą do Hiszpanii. — Księżna Kent ma powrócić do Londynu w połowie września. — Książę Alfred, drugi syn Królowy, będzie przez kilka miesięcy bawił w pobliżu Portsmouth dla przyuczenia się służby na flocie.

Hrabia Karolyi, który pod niebytność ambasadora austryackiego hrabi Apponyi załatwia sprawy ambasady, przybył przed kilkoma dniami do Londynu.

Londyn, 28. sierpnia. Odczytana przez *lorda kanclerza* mowa względem odroczenia parlamentu jest następująca:

Mylordowie i szanowni panowie!

Otrzymaliśmy od Jej Mości Królowej zlecenie uwolnić panów od dalszych prac parlamentarnych, a przytem mamy panom wyrazić także i najserdeczniejszą podziękę Jej Mości Królowej za szczere i rzetelne usiłowania, jakich dokładaliście w dopełnieniu obowiązków waszych przez cały ciąg sesyi wprawdzie krótkiej, lecz niezwykle nużącej.

Najjaśniejsza Pani poleciła nam, byśmy panom wyrazili szczerą jej ztąd radość, że teraźniejszy stan rzeczy w Europie daje wszelką porękę trwałości pokoju europejskiego.

Do dopełnienia postanowień traktatu paryskiego w całej obszerności jego nie poczyniono jeszcze zupełnego przygotowania, z tem wszystkiem spodziewa się Jej Mość Królowa, że dzięki gorliwym usiłowaniom mocarstw mających udział w traktacie dopełnionem będzie wkrótce to wszystko, cokolwiek tylko względem tych postanowień uczynić jeszcze wypada.

Jej Mość Królowa poleciła nam uwiadomić panów, że rokosz wszczęty przez wojska krajowe należące do armii bengalskiej, i który rozszerzył się już w wielu okolicach prezydencztwa bengalskiego, przejął Najjaśniejszą Panią wielkim smutkiem, gdy równocześnie i serce Jej Mość Królowej dotknięte zostało jak najboleśniej wiadomością na takie barbarzyństwa, których ofiarą padła znaczna liczba poddanych angielskich w Indyi.

Postępowanie i zachowanie się znacznej liczby urzędników cywilnych i wojskowych, którzy znajdowali się w położeniu bardzo trudnem i niebezpiecznem, zjednało sobie pochwałę i łaskę Najjaśniejszej Pani. Jej Mość Królowa poleciła nam uwiadomić panów o tem, że nie zaniedba żadnego środka słusznego i pożytecznego do rychłego przytłumienia tych zaburzeń, a przytem spodziewa się dopiąć tego za łaską Bożą i za pomocą tak potężnych środków, jakie ma do dyspozycyi.

Szanowni panowie z Izby niższej!

Najjaśniejsza Pani poleciła nam złożyć Wam podziękowanie za przyzwolenie znacznego kredytu w potrzeb roku bieżącego, tudzież za oświadczenie gotowości Waszej w niesieniu pomocy potrzebnej do przywrócenia w Indyi pokoju.

Sprawiło to radość Jej Mości Królowej, żeście panowie zdołali dostarczyć kwoty potrzebnej do wynagrodzenia Danii za cło na Zundzie bez dalszego powiększenia długu narodowego.

Mylordowie i szanowni panowie! Najjaśniejsza Pani poleciła wyrazić Wam najserdeczniejsze podziękowanie za dotacyę przyzwoloną ukochanej córce Jej i królewnie, a to przy sposobności przyszłego Jej zamęzcia z Jego królewicz. Mością księciem Fryderykiem Wilhelmem z Prus.

Jej Mość Królowa poleciła nam zawiadomić panów o tem, że mimo dość krótkiej sesyi teraźniejszej powiodło się Wam jednak powziąć kilka bardzo ważnych uchwał, na które i Jej Mość Królowa w zupełności przyzwala.

Ustawy, któremi w Anglii i Irlandyi zaprowadzono skuteczniejsze już sądownictwo w sprawach woli ostatniej, położyły kres niejednej niedogodności, na jakie się od wielu już lat użalano; akt zaś, którym zmodyfikowano prawodawstwo w sprawach małżeńskich, i rozwodu zapobiegnie niedogodnościom oddawna już uznanym; ustawy rozmaite względem zapobieżenia nadużyciu władzy, tudzież względem ulepszenia postanowień co do zasądzonych wyrokiem sądowym kar rzędu drugiego, względem ulepszenia postanowień o bankach akcyjnych, względem skonsolidowania i ulepszenia postanowień co do zapadłości bankowych w Irlandyi, względem utrzymania i obchodzenia się z ubogiemi obłąkanemi w Szkocyi, względem ulepszenia organizacyi policyi w powiatach szkockich, jak niemniej i inne ustawy ważne dążące równie do ciągłego ulepszenia prawodawstwa zjednały zupełne uznanie i potwierdzenie Jej Mości Królowej.

Najjaśniejsza Pani poleciła nam wyrazić panom życzenie i nadzieję Jej, że za powrotem do powiatów rozmaitych użyjecie panowie słusznego wpływu swego na dobro i szczęście szczerego i wiernego Jej ludu, i zasyła modły swe do Boga wszechmocnego, by raczył zlać błogosławieństwo niebieskie na prace Wasze, i by usiłowania te uwieńczone zostały skutkiem pomyślnym.

Francya.

(Cesarz do Chalons. — Rada ministeryalna. — Nowy rodzaj maszyny. — Medal ś. Heleny. — Lasek Vincennes. — Tyraliery Senegalscy. — Flota średniomorska. — Nowy sposób fabrykacyi zapałek. — Sprawa kanału Suez. — Przypadek w Bayonie.)

Paryż, 29. sierpnia. Cesarz opuścił Paryż dziś po południu o godzinie 2., i udał się do obozu pod Chalons. O godzinie 11tej przed południem była rada ministeryalna pod prezydencyą Cesarza w Tuileryach, i trwała prawie aż do odjazdu Cesarza.

Na dniu 26. b. m. zwiedzał Cesarz warsztaty w Avenue de Montaigne i oglądał maszynę, która ma rozwiązać zadanie względem zastąpienia siły pary elektrycznością. Cesarz zajmuje się wielce tym wynalazkiem pana Grevet (syna), który przyrzeka nietylko znaczne uszczędzenie kosztów, ale także miejsca potrzebnego na ustawienie maszyny.

— Medal ustawiony dekretem z 12. sierpnia 1857 na pamiątkę kampanii od roku 1792 do 1815 ma z rozkazu Cesarza otrzymać nazwę: „Medal St. Heleny“. *Monitor* podając to ogłoszenie, wydane z kancelaryi legii honorowej, oznajmia zarazem, że wszyscy dawniejsi wojownicy od 1792 do 1815, którzy mieszkają w departamencie Sekwany, mogą za wykazaniem swoich praw otrzymać ten medal w wspomnionej kancelaryi. Do tego oznajmienia dołączona jest przestroga dla tych, którzy robią lub sprzedają medale w mniejszym formacie, gdyż medal ten tak w urzędowym jak i w mniejszym formacie może wybijać jedynie tylko jeneralny sztycharz menniczy p. Barre. Niewolno też podług wyraźnego zakazu Cesarza nosić samą wstęgę bez medalu.

Cesarz potwierdził teraz plan robót, jakie mają być przedsiębrane ku upiększeniu lasku w Vincennes. Te upiększenia będą wykonane na wzór zakładów lasku bulońskiego, tylko nie z takim przepychem.

— Minister marynarki nakazał utworzyć korpus tyralierów senegalskich, po którym obiecują sobie ważnych usług w sławnych walkach i utarczkach, jakie muszą staczać koloniści tamtejsi z sąsiedniemi szczepami napaśnych Murzynów.

— Podług listów z Ajaccio z 23. sierpnia zawinęła flota admirała Trehouart na dniu 22go po południu do zatoki tamtejszej. Okręt „Bretagne“ miał banderę admirała, „Ulm“ kontradmirała Pellion, a Touville kontradmirała Lavaud. Oprócz tych trzech okrętów znajdowały się jeszcze okręta liniowe „Austerlitz“, „Algesiras“, „Arcole“ i „Prince Jerome“, fregata „Isle“ i korweta „Duchayla“ pod rozkazami admirała Trehouart.

— Rząd postanowił zakazać używanie fosforu do fabrykacyi zapałek. Odnośny dekret wyjdzie podobno w październiku. Corocznie wyrabia się we Francyi za 14 milionów fr. zapałek, a za 1 milion fr. sprowadzają zapałki z Niemczy. Jeszcze przed dwoma laty zalecił minister handlu fabrykantom obmyślić taki sposób fabrykacyi, by niepotrzebowano używać fosforu. Fabrykanci oświadczyli po długim namyśle, że to rzecz niepodobna. Ale jednemu z nich, znakomitemu chemikowi, udało się rozwiązać to zadanie. Wyroby jego znajdują się już od kilku miesięcy w handlu, i komisya sanitarności oświadczyła jednogłośnie, że odpowiadają wszelkim wymaganiom ministra. Ten sposób wyrabiania zapałek będzie teraz nakazany wszystkim fabrykantom, z przyzwoleniem jednak stosownego terminu, by mogli porobić potrzebne w tej mierze urządzenia. Do wydania tego zakazu skłaniały ministra nietylko liczne zbrodnie, jakie popełniano za pomocą fosforu zapałek, ale głównie nadzwyczajne spustoszenia, jakie sprawia fosfor pomiędzy robotnicami tych fabryk.

— Wspomniony niedawno list pana „Lesseps“ do członków rad departamentalnych i Izb handlowych we Francyi jest następującej treści:

„Moi Panowie. Mam zaszczyt zwrócić uwagę Waszą na przekopanie międzymorza Suez. W obec stanu, w jakim znajduje się to przedsiębierstwo, zaszczycone uznaniem najznakomitszych handlowych i municypalnych korporacyi Anglii, Hiszpanii, Austryi, Włoch i Holandyi, sądzę, że wyraz objawionego jasno życzenia, które przedłożycie rządowi Cesarza, przyczyni się niemało do pomyślnego przeprowadzenia tego planu, po którym powszechna cywilizacya może obiecywać sobie równie wielkie korzyści, jak rozwój handlu i przemysłu Francyi. Pozwólcie mi Panowie liczyć na Waszą życzliwą i patryotyczną pomoc. Przesyłam Panom kilka exemplarzy poszukiwań handlowych, jakie robiłem w najznakomitszych miastach

Anglii, a oraz zbiór sądów całej prasy europejskiej o najnowszych oświadczeniach lorda Palmerstona w sprawie kanału Suez. Przyjmcie panowie zapewnienie mego najgłębszego poważania. Ferdynand Lesseps, pełnomocny minister, prezydent i założyciel powszechnego towarzystwa kanału Suez.“

— Jak donoszą z Bayonny zawaliła się podczas ostatniej walki byków, zaszczyconej obecnością Cesarzowy, Króla wirtembergskiego i księstwa Alba, galerya nad orkiestrą, gdzie dla nagłego deszczu mnóstwo schroniło się widzów. Pięcioro ludzi odniosło rany.

Belgia.

(Król Leopold do Monzy.)

Bruxela, 29. sierpnia. Jego Mość Król Leopold jedzie do swoich dóbr w pobliżu Monzy w północnych Włoszech, dokąd zjedzie także na powitanie Jego Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian z małżonką.

Włochy.

(Trybunał sądowy w Salerno. — Stosunki Sardynii z Neapolem. — Podróż Ojca św.)

Gaz. Piemontese z 26. b. m. donosi: Najwyższy trybunał sądowy w Salerno, gdzie toczy się proces osób uwięzionych na pokładzie paropływu „Cagliari“, rozstrzygnął wyrokiem swoim z 18. b. m., że wymienione poniżej osoby niedopuściły się żadnej zbrodni i niepodlegają przeto procedurze karne. Ci są: lekarz przyboczny Beja Tunctu, imieniem Francesco Maschero z Hiszpanii i jego małżonka, Prusak Juliusz Schneider i czterech Piemontów. Podług paryskiej korespondencyi czerpanej z depeszy francuskiego konzula w Neapolu, pana Soulange Bodin, ma wyrok trybunału tego rozciągać się także na podróżnych i majtków paropływu „Cagliari“, którzy mają być wkrótce wypuszczeni na wolność.

— *Journal des Debats* pisze co do pogłoski rozszerzonej w dziennikach turyńskich i genewskich, jakoby wkrótce przyjść miało do zerwania stosunków dyplomatycznych między Neapolem a Sardynią:

„Od niejakiegoś czasu zapowiadają dzienniki, że Neapol zerwie stosunki dyplomatyczne z dworem turyńskim. Ile nam wiadomo, nie zagrażało nigdy podobne nieporozumienie, owszem sprawę, któraby je mogła wywołać, załatwiono juz ku obopólnej zgodzie. Neapolitański minister spraw wewnętrznych hr. Caraffa cofnął nawet na przedstawienie hr. Cavoura notę swoją do sardyńskiego posła w Neapolu.“

— Jego Świątobliwość Papież odjechał dnia 25. b. m. w towarzystwie wielkiego księcia i przyszłego następcy z Piz do Liwurny, gdzie powitano go wśród odgłosu dzwonów i wystrzałów armatnich z c. k. austryackiej eskadry w porcie. Na świetnych uroczystościach solennych znajdował się także komendant c. k. eskadry. Jego Świątobliwość powrócił jeszcze tego samego dnia do Piz.

Niemce.

(Udzielenie orderu Baszy Egiptu. — Trudności spłacenia cła na Zundzie. — Postanowienia protestantów względem obrządku przy chrzcie.)

Berlin, 30. sierpnia. J. M. Król pruski nadał wicekrólowi egipskiemu Saidowi Baszy i księciu El Hamy Baszy order czerwonego orła pierwszej klasy.

Z **Meklenburga** donoszą pod dniem 26. sierpnia: Sprawa ceł na Zundzie nie jest jeszcze uregulowana, gdyż za przykładem Wismaru wzbraniają się miasta pokryć koszta spłacenia z własnych funduszów, lecz żądają wypłacenia sumy indemnizacyjnej z funduszów krajowych. Miasto Wismar miało z swojej części obliczonej na 13.371 talarów zapłacić pierwszą półroczną ratę 478 talarów we wrześniu, ale wydział miejski odmówił wypłaty.

— Wyższe konsystoryum protestanckie w **Mniehowie** uchwaliło przedłożyć jeneralnemu synodowi przy wielu innych sprawach religijnych także pewien wniosek co do ceremonii chrztu świętego. Przy każdym chrzcie ma odtąd zawsze jedna i tasama odmawiać się modlitwa, której treść jest następująca:

„Wszechmocny, wieczny Boże, który po swym sądzie surowym skarałeś potopem niewierny świat, a wiernego Noego ocaliłeś w swem miłosierdziu nieprzebranem, który zatwardziałego Faraona z wszystkiemi jego hufcami zatopiłeś w czerwonem morzu, a twój lud izraelski suchą nogą przeprowadziłeś na drugą stronę, zapowiadając tem w przyszłości kąpiel swego chrztu świętego, który chrztem twego syna ukochanego, naszego pana Jezusa Chrystusa, uświęciłeś i ustanowiłeś Jordan i wszystkie inne wody do zbawiennego potopu grzechów naszych i obmycia nas z win naszych, my uciekamy się do twojego miłosierdzia, spojrzyj w łasce swojej na tego oto N. i natchnij go w duchu prawdziwą wiarą, aby tym świętym potopem grzechów zaginęło i zatopiło się w nim wszystko, cokolwiek złego przyrodziło mu się od Adama i czegokolwiek sam się dopuścił, aby odosobniony od zastępu niewiernych, zachował się w św. arce chrześciaństwa bezpieczny i nieuszkodzony, i zawsze pobożny w duchu, wesoł w nadziei służył imieniowi twemu, a w końcu, aby przez Jezusa Chrystusa, stał się wraz z wszystkiemi wiernemi godnym twojej obietnicy i osiągnął żywot wieczny. Amen.“

Dziecięciu będą zadawać nadal następujące pytania: „Wyrzekasz się diabła i wszelkich jego uczynków i całej jego istoty? Wierzysz w Boga? Chcesz być ochrzczonym.“ Także i przy bierzmowaniu powtarzać się będzie pytania czy ochrzczony wyrzeka się diabła.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Projekt oczynszowania włościan. — Subskrypcya na zubużałych włościan. — Okręt śrubowy. — Straty w 44 ekwipażu floty.)

Z **Warszawy** donoszą pod dniem 25. sierpnia: Projekt względem oczynszowania włościan odszedł już, jak słychać, z Warszawy do Petersburga, gdzie ma być przedłożony radzie państwa. Spodziewają się, że plan ten niezostanie w niczem zmieniony i otrzyma potwierdzenie cesarskie.

Z **Petersburga** piszą: w latach wojennych 1853—56 uległo 382 lekarzy armii natężeniom i niebezpieczeństwom swego powołania. Oprócz dotychczasowych dobroczynnych usiłowań ku ulżenieniu cierpień i dolegliwości, jakie pozostawiła wojna, otworzona została teraz powszechna subskrypca w państwie rosyjskiem dla tych włościan Nowej Rosyi, którzy mieszkając na widowni boju, postradali swoje mienie. W samym Krymie jest do 100 takich włości.

— Z Mikołajewa donoszą, że niebawem ukończy się budowa „Sinopy“, olbrzymiego okrętu śrubowego o 131 działach, który ogromem swym nie ustąpi żadnemu z większych okrętów francuskich i angielskich. Jeszcze w jesieni skończą się roboty wewnętrzne, a na wiosnę będzie mógł okręt wypłynąć na otwarte morze.

Komandor stojącej w Astrachanie 44 ekwipażu floty ogłosił teraz poniesione straty podczas oblężenia Sebastopolu. Liczba zmarłych wynosi niespełna 500, co czyni większą prawie połowę całego stanu czynnego tego oddziału. Zmarli żołnierze pozostawili w znacznej części dość znaczne sumki, bo brali udział w zdobyczy tureckich okrętów podczas wojny i wiele prócz tego, szczególniej w ostatnich czasach, oszczędzili z żołdu.

Grecya.

(Następstwo tronu.)

Z **Aten** piszą: „Do podróży J. M. Królowy greckiej przywiązywano układy względem następstwa tronu w Grecyi. *Monitor* grecki z 19. sierpnia zapewnia z upoważnienia, że wszelkie pogłoski rozszerzane względem następstwa tronu w Grecyi są zupełnie bezzasadne. *Monitor grecki* ubolewa nad tem, że dzienniki ateńskie powtarzają podobne pogłoski i poruszają znowu kwestyę, którą rozstrzygnęły już stanowczo konstytucya i istniejące traktaty.“

Azya.

(Doniesienia z Indyi. — Nana-Sahib, położenie i stan powstania.)

Depesza telegraficzna dziennika *Times* z Tryestu z 26. sierpnia zawiera następujące doniesienia z Indyi: Do 14. lipca trzymały się jeszcze Delhy; nieprzyjaciel robił trzy wycieczki, ale wszystkie się niepowiodły i insurgenci ponieśli znaczne straty. Sir Hugh Wheeler został zabity w Cawnpur. Załoga, zmuszona głodem, oddała twierdzę Nana-Sahibowi, a ten niepomny uroczyście zawartej kapitulacyi kazał ją wyciąć w pień. Nana-Sahib jestto tensam przewódźca rokosu, na którego rozkaz zamordowano dawniej 100 Anglików z wielu dziećmi i kobietami. Po zajęciu twierdzy stoczył Nana-Sahaib dwie nieszczęśliwe bitwy z jenerałem Havelok, i poniosłszy znaczne straty, musiał niezwłocznie uchodzić z twierdzy, którą napowrót zajęli Anglicy. Spodziewają się z wielką pewnością, że Lukno będzie stawić opór, aż jenerał Havelok przybędzie na odsiecz. W Sanger wyparł 31. pułk krajowy pod rozkazami własnych oficerów 42 pułk powstańczy z miasta i okolicy. — Lord Elgin przybył d. 2. lipca do Hongkong, zkąd paropływem „Shannon“ zamierza z sześcią łodziami kanonierskiemi wyruszyć na północ.

Z Marsylii telegrafują pod d. 28. sierpnia: Załoga w Cawnpur poddała się zaraz po śmierci pułkownika Wheeler, stawiając za jedyny warunek, aby wszystkim Europejczykom ocalono życie. Powstańcy zgodzili się na to pozornie, ale jak tylko załoga złożyła broń, wycięli zaraz w pień wszystkich mężczyzn; kobiety zaś i dzieci sprzedali w niewolę na publicznem targowisku. Przewódźca Nana-Sahib stał na czele 10.000 żołnierzy. Jenerał Havelok odebrał mu 40 armat w obudwu bitwach. W Agra zaszła krwawa walka na dniu 5. lipca. Dla braku jazdy musieli Anglicy cofnąć się do twierdzy po stracie całej prawie czwartej części tamtejszego korpusu. Armia pod Delhami musi obecnie trzymać się odpornie, bo chcą ochronić ośm miast pobliskich rozdrobiła swe siły. Według listów handlowych z Indyi wybuchł rokosz i w pobliżu Bombaju, ale go zaraz przytłumiono. Jeden pułk w Guezerate musiano decymować. W Indyach środkowych przeciągały ruchome kolumny. W Kalkucie dał się uczuć dotkliwy niedostatek żywności. Znacznym zapasom ziemiopłodów i nagromadzonym po miastach towarom zagraża zupełne zniszczenie. Pola leżą odłogiem.

— Nana Sahib, zdobywca twierdzy Caunpore, który zdaje się być jednym zgłównych naczelników powstania, a swoją dziką okrutnością smutnej już dobił się sławy, jestto Marat z urodzenia, adoptowany syn czy dość bliski krewny zmarłego Peiszwy Bazce Rvo. Nienawiść jego ku Anglikom wpłynęła ztąd, że rząd angielski nie chciał przyzwolić aby Peiszwa mianował go swoim dziedzicem i zlał na niego po śmierci swoją znaczną pensyę. Starg Peiszewa otrzymał w pobliżu Bhitur małą posiadłość na swoje utrzymanie, i przy nimto mieszkał Nana, aż dopóki wypadki obecne nie pozwoliły mu rozpasać do woli swoją żądzę zemsty. Po ostatnich walkach z jenerałem Havelok rozkazał, jak mówią wymordować wszystkie uwięzione dzieci i kobiety, według innych zaś wiadomości wodzi je z sobą jako zakładników.

Jeden z dzienników pruskich robi następujące uwagi nad obecnem powstaniem indyjskiem: Teraźniejszy Bajah Gwalioru, Scindiah, jest właśnie w kwiecie wieku, człek odważny, czynny sprężysty, godny potomek jednej z najszlachetniejszych dynastyi indyjskich — ale zdaje się jak wszyscy Indyanie chytry, zdradziecki i okrutny. Nie można się też wcale dziwić, że jak mówią pokryjomu, chciałby wywołać napowrót związek Maratów i korzystać z obecnych kłopotów angielskiej armii pod Delhami. Wszakże związek Maratów nie może dojrzeć na prawdę, dopóki armia bombajska trwa w wierności, bo wielu z południowych przewodźców Maratów zostaje pod jej władzą. Nadto dowodzi mahometański charakter powstania w Audzie i w Delchach, że naczelnicy rokoszu zarówno tchną nieprzyjaźnią ku starodawnym władzom hindostańskim jak i Anglikom. Zdaje się, że królestwo Audhy stanie się wkrótce ogniskiem powstania.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 1. września. Wczoraj wieczór renta 3% 66.85. — Marszałek Randon odjechał 30. z. m. z Algieru do Francyi. Wczoraj było uroczyste poświecenie domu przytułku dla powracających do zdrowia robotników.

Florencya, 30. sierpnia. Jego Świątobliwość Papież udał się wczoraj z Voltery na Camugliano i Empoli w dalszą podróż do Sieny, gdzie wyprawiono bardzo świetną iluminacyę.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 20. sierpnia. Na naszych targach w pierwszej połowie b. m. sprzedawano mec pszenicy po 3r.15k.; żyta 1r.45k.; jęczmienia 1r.10k.; owsa 1r.; hreczki 1r.45k.; kukurudzy 2r.24k.; kartofli 1r. Cetnar siana po 1r.20k. Funt mięsa wołowego kosztował $5^2/_5$k. Mas okowity bez opłaty 27k., z podatkiem 44k. Za sąg drzewa twardego płacono 10r., miękkiego 8r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 3. września.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski	„ „	4	48	4	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	35	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne		79	—	79	24
5% Pożyczka narodowa		83	—	83	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $84^1/_{16}$—$84^1/_8$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% $94^1/_2$—95. Lomb. wen. pożyczki z 5% $95^1/_2$ — 96. Obligacye długu państwa 5% 82—$82^1/_{16}$, det. $4^1/_2$% $71^3/_4$—$71^7/_8$, det. 4% $64^3/_4$—$64^7/_8$, detto 3% 51—$51^1/_4$. detto $2^1/_2$% $41^1/_4$—$41^1/_2$, detto 1% $16^1/_4$ — $16^1/_2$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% $94^1/_2$ — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $88^1/_2$—$88^3/_4$, detto węgier. $80^1/_4$ — 81, detto galic. i siedmiogr. $79^1/_4$—$79^3/_4$. detto innych krajów koron. $86^1/_2$ — 87. Oblig. bank. $2^1/_2$% $63^1/_2$ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 335 — 336. Detto z roku 1839 143 — $143^1/_2$ Detto z r. 1854 $108^3/_4$ — 109. Renty Como $16^3/_4$—17.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% $86^1/_4$—$86^1/_2$.— Glognickie 5% 81—$81^1/_2$. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—$90^1/_2$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 107 — 108. Akcyi bank. narodowego 974 — 976. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $218^1/_4$—$218^1/_2$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $123^3/_4$ — 124. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 233 — 234. Detto półn. kolei $185^1/_8$ — $185^1/_4$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $265^1/_2$—$265^3/_4$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100^1/_4$—$100^5/_{16}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $102^1/_4$—$102^3/_8$. Detto cisiańskiej kolei żel. $100^1/_4$ — $100^5/_{16}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 244 — $244^1/_2$. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 188 — $188^1/_2$. Detto losy tryest. $104^3/_4$ — 105. Detto tow. żegl. parowej 550 — 551. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 373 — 375. Peszt. mostu łańcuch. 72 — 73. Akcye młyna parowego wiéd. 73 — 75. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 24. Detto 2. wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 złr. 84 — $84^1/_2$. Windischgrätza losy $27^1/_2$—$27^3/_4$. Waldsteina losy 28—$28^1/_4$. Keglevicha losy $14^1/_4$ — $14^1/_2$. Ks. Salma losy $43^1/_2$ — 44. St. Genois $38^1/_2$—$38^3/_4$. Palffego losy 41—$41^1/_4$. Clarego $39^1/_2$ — 40.

Amsterdam 2 m. $86^7/_8$ — Augsburg Uso $105^1/_8$ t. — Bukareszt 31 T. —. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. $104^1/_8$ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. $103^1/_2$. — Londyn 3 m. 10 — $10^1/_2$. — Medyolan 2 m. 103. — Paryż 2 m. $121^5/_8$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $7^1/_2$ —$7^5/_8$. Napoleons'dor 8 $9^1/_2$ — —. Angielskie Sover. 10 17 — 10 18. — Imperyał Ros. 8 23 — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. września.

Oblig. długu państwa 5% $81^3/_4$; $4^1/_2$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% — ; $2^1/_2$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 $142^1/_2$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 963. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 547. Lloyd 360. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. $613^3/_4$ złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105^3/_8$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankurt $104^3/_8$ 2 m Hamburg $76^7/_8$ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan —. Marsylia —. Paryż $121^7/_8$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. $7^3/_4$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. $88^1/_2$; detto galicyjskie $79^1/_2$. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 $108^3/_4$. Pożyczka narodowa $83^{11}/_{16}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $262^1/_2$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $213^1/_2$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej $200^1/_4$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. września.

PP. Biernacki Wład., z Koziny. — Daniec Alexander, z Krakowa. — Draganicz Jan Em., z Truskawca. — Duchnowski Piotr, c. k. prz. obw., z Żółkwi. — Jordan Teofil, z Krakowa. — Kriegshaber Ant., c. k. prz. pow., z Tarnopola. — Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — Hr. Łoś Justian, z Bortkowa. — Popiel Ant., z Wydrzny. — Pokorny Aloizy, c. k. rotm., z Czech. — Hr. Stachnitz, c. k. porucz., z Morawii. — Sietkiewicz Kasp., z Sąd. Wiszni. — Tretter Hil, z Łoniego. — Ujejski Bron., z Lubszy. — Wolotzkoj Alex., ces. ros. jenerał, z Rosyi. — Wiktor Tad., do Świrza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. września.

PP. Borkowski Franc. Ks., do Tartakowa. — Grzybowski Mich., do Krakowa. — Hofer Mich., c. k. prz. pow., do Stanisławowa. — Janocha Ant., do Strzylcza. — Hr. Ledochowski Nestor, do Kopyczyniec. — Mysłowski Ant., do Koropca. — Manz-Maiersec, c. k. urzędnik, do Bukowiny. — Ośmiałowski Szymon, do Janczyna. — Petrowicz Ks., do Wołostkowa. — Przygodzki Felix, do Sokala. — Runge Robert, do Morawska. — Roesgen Karol, do Bononii. — Sitkiewicz Kasp., do Sądowej Wiszni. — Tretter Hil., do Łoniego. — Terlecki Fel., do Skorodna. — Żulawski Jęd., c. k. dyr. urz. finans., do Czerniowiec.— Zaleski Ferd., do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.90	+ 14 8°	90.3	południowy sł.	jasno
2. god. popoł.	328.90	+ 16.4°	48.6	„ „	„
10. god. wiecz.	328.40	+ 11.8°	76.8	„ „	„

TEATR.

Dziś w *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

KRONIKA.

Dr. Macyowan, amerykański lekarz i misyonarz, który od kilku lat wydaje gazetę chińską, przeznaczoną wyłącznie dla Chińczyków, donosi w tem pismie, z opowiadania pewnego Chińczyka, że żółta rzeka zwana Hoangho opuściła dotychczasowe łożysko swoje i zwróciła się znowu ku pierwotnemu ujściu w odnodze Peczyli. Wiadomość tę potwierdza pewien podróżny, który powrócił niedawno z głębi kraju. Wypadek ten zmieni zupełnie dotychczasową sieć wód w prowincyi Szantung; rzeka Hoangho bowiem, która płynęła dotąd wzdłuż południowo-zachodniej granicy tej prowincyi i przerzynała w południowo-wschodnim kierunku prowincyę Kiangsu aż do żółtego morza, oblewałaby teraz północno-wschodnią część prowincyi Szantung. Dalej donosi ten sam dziennik, że w okolicy Ningpo i Szanghai zniszczyła szarańcza prawie wszystkie plony, i wspomina przy tej sposobności, że przed kilku laty, gdy podobna klęska dotknęła środkowe prowincye państwa, pojawiło się nagle mnóstwo nieznanego ludowi ptactwa, i w dziesięciu dniach uprzątnęło do szczętu szarańczę. Spodziewają się więc, że i w tym roku nastąpi tak samo.

— Trybunał apelacyjny w Brukseli wydał niedawno wyrok w sprawie bardzo ważnej dla malarzy i handlujących obrazami spekulantów. Pewien handlarz obrazów w Brukseli sprzedał za 30 franków krajobraz z ramami, opatrzony podpisem Knytenbrouwera, znakomitego pejsażysty. Artysta oskarżył handlarza o pokrzywdzenie, gdyż podpis ten był fałszywy, a przeto mógłby przynieść uszczerbek sławie i znaczeniu artysty. Trybunał sądowy uznał słuszność tej skargi i skazał handlarza na wynagrodzenie szkody malarzowi, postanawiając oraz, że każdy sprzedawca obrazów jest odpowiedzialny za ich oryginalność, i niemoże uniewinniać się tem, że tak samo nabył obraz fałszywy od kogo innego.

— Jubileusz czeladnika fabryki drutów i jego olbrzymiej brody. Z Waidhoffen nad rzeką Ybbs donoszą następującą osobliwość: „Dnia 16. b. m. obchodził tutejszy cech druciarski uroczystość swego patrona. Przy tej sposobności wyzwolono uroczyście po raz drugi 68letniego Macieja Schüttan, czeladnika w fabryce pp. Winklera i Syna z Wiédnia, bo z dniem tym ubiegło właśnie 50 lat jak wstąpił w czcigodny stan czeladniczy. Największą osobliwością tej ciekawej uroczystości była olbrzymia na 6 stóp i jeden cal długa broda jubilanta, ufryzowana najwytworniej o dwie kosy. Około 10 godziny zrana udał się uroczysty pochód wśród dźwięków muzyki do kościoła, gdzie solenne odbyło się nabożeństwo. Przed jubilantem kroczył komisarz cechu, za nim postępowało dwoje dziewcząt w bicli; a każda niosła jedną kosę jubilanta, a jego samego prowadziło dwóch towarzyszów cechu. Po nabożeństwie udał się pochód przy natłoku większej części mieszkańców miasta do domu gościnnego „pod dworem austryackim“, gdzie odbywała się uroczystość powtórnego wyzwolenia. Cały festyn zakończyła huczna biesiada wyprawiona na cześć jubilanta, przyczem wznoszono liczne toasty o zdrowie jego samego i na dalszy wzrost brody. O jej początku i wzroście wiadome są następujące bliższe szczegóły. W 51 roku życia postanowił Schüttan w dziwnym jakimś napadzie nie golić nigdy swej brody, aby się, jak mówił, przekonać, do jakiej też dójdzie z czasem długości. W tem postanowieniu przetrwał lat siedmnaście a w ciągu tego czasu urosła mu broda do bajecznych rozmiarów 73 wiedeńskich cali. Sam Schüttan ma wzrostu tylko 5 stóp i 6 cali, używa też w zimie jednej połowy brody za chustkę na szyję, drugą zaś nosi zamiast kaftanika na piersiach. W lecie puszcza całą brodę pod koszule i suknie. Osobliwszy ten człowiek urodził się w Wyższej Austryi w pobliżu Freystadtu.“

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*